

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3!

Witajcie ponownie! Bardzo miło nam powitać Was w nowym roku szkolnym najnowszym wydaniem "Szkolniaka". Mamy nadzieję, że ten semestr i cały nadchodzący rok szkolny przyniesie Wam wiele nowych doświadczeń, dobrych ocen, ale i (co najważniejsze) dobrą zabawę. Nasi redaktorzy będą dokumentować Wasze poczynania, dzięki czemu będziecie mogli poczuć się jak prawdziwe gwiazdy!

Przypominamy, że nasza gazetka powstaje na platformie Junior Media, gdzie również można nas znaleźć w wersji elektronicznej.

A w bieżącym numerze naszego piśmka w stałym dziale "Krótko i na temat" przeczytacie w bardzo telegraficznym skrócie o ostatnich wydarzeniach szkolnych, w numerze są też wspomnienia z podróży wakacyjnych, relacja z tegorocznych wycieczek, informacja o nowym składzie Samorządu Szkolnego oraz porady, jak postępować z nauczycielami. Krótko przedstawimy też Wam nowych dziennikarzy, którzy dołączyli do naszego składu.

Życzymy miłej lektury!

Karolina Tomala



OGŁOSZENIE

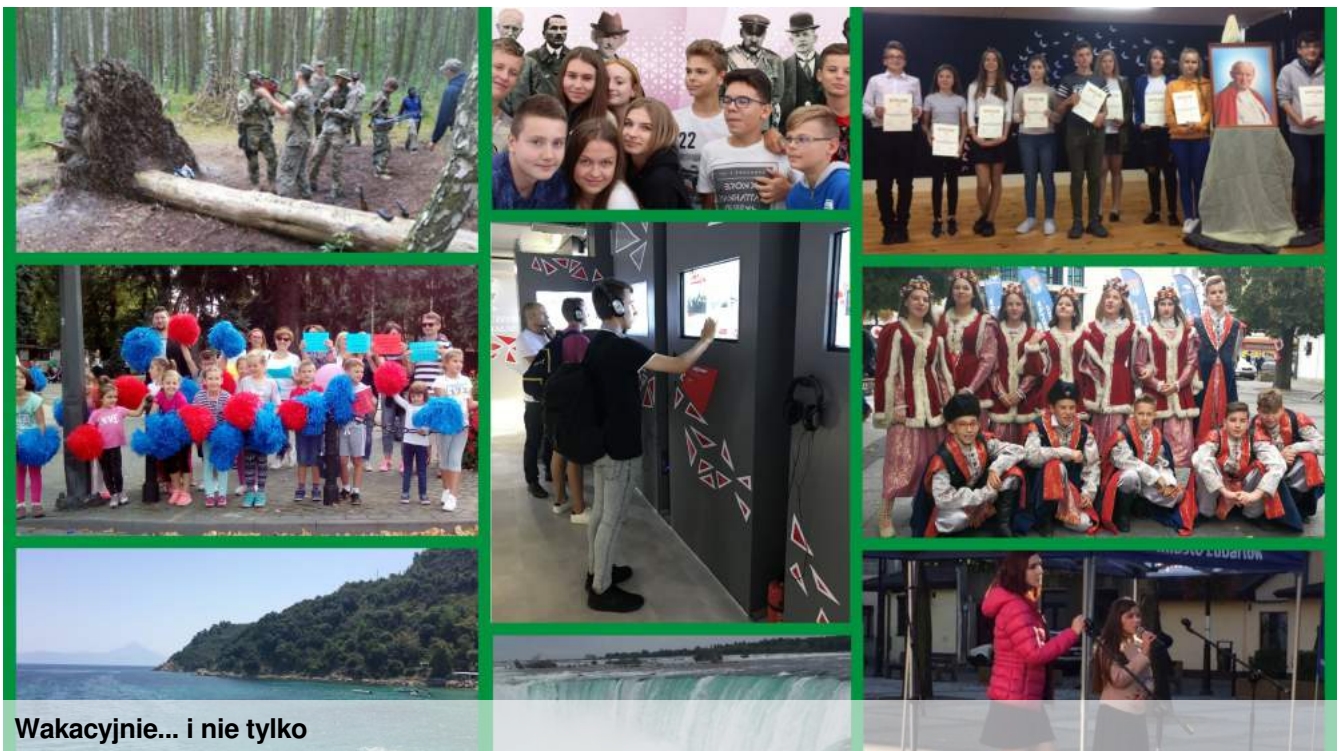
Lubisz pisać wiersze, opowiadania, historyjki? A może masz jakiś problem, z którym nie potrafisz sobie poradzić?

Pisz do nas! Nasz adres:

szkolniak_juniormedia@wp.pl

Najlepsze prace wydrukujemy! Jeśli zechcesz, zapewnimy Ci całkowitą anonimowość.

Redakcja



Wakacyjnie... i nie tylko

KRÓTKO I NA TEMAT

WRZESIEŃ

3 września wróciliśmy do szkoły. Niektórzy się cieszą, inni płaczą, ale nowy rok szkolny 2018/2019 się rozpoczął.

9 września br. aż 35 osób (uczniowie kl. IIb z rodzinami) uczestniczyło w V Półmaratonie Lubartowskim „Bez granic”, charytatywnej imprezie integracyjno-sportowej na rzecz Mileny i Moniki Koziej. Aż 10 uczniów pobiegło na dystansie 350 m, a pozostali kibicowali.

Ola Szczerba z IVf zwyciężyła w Ciechanowie w kategorii dziewcząt klas IV w ogólnopolskim turnieju szkół podstawowych w szachach. W pierwszej dziesiątce znaleźli się też: w kat. klas V Wiktor Opolski i Eryk Trąbka Vh (VI i VIII miejsce) oraz Patryk Matyjaszczyk IVf (VII miejsce) w kat. klas IV.

Z okazji Europejskiego Dnia Języków został zorganizowany konkurs plastyczny na plakat, który zachęci do nauki języków obcych. Zwyciężyła Julka Strachowska z IIIb gim. W bibliotece można było wypożyczyć książkę w języku angielskim, a także poczytać różne ciekawostki językowe.

W Mistrzostwach Powiatu w sztafetowych biegach przelajowych chłopców sztafeta naszej szkoły zajęła **I miejsce** i uzyskała awans do Mistrzostw Rejonu, w których zajęła **IV miejsce**.

Uczniowie naszej szkoły przygotowali i zaprezentowali krótką część artystyczną podczas Miejskiego Dnia Seniora na placu przed ratuszem 30 września br.

MOBILNE MUZEUM MULTIMEDIALNE W LUBARTOWIE

W dniu 7.09.2018 r. wszystkie klasy ze Szkoły Podstawowej nr 3 uczestniczyły w grze zorganizowanej przez Mobilne Muzeum Multimedialne, które przyjechało do Lubartowa. Projekt Mobilne Muzeum Multimedialne został zrealizowany z inicjatywy Prezydenta Andrzeja Dudy, z okazji obchodów Setnej Roczniczy Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Całe wydarzenie związane było z losami Polski na przestrzeni wielu lat. Rozpoczęło się ono grą planszową, w której pionkami byli... jej uczestnicy. Każda drużyna liczyła po 2 osoby. Jeden z uczestników rzucał kostką, a druga osoba z jego drużyny poruszała się niczym pionek. Gracze czytali krótkie informacje o historii i ciekawych miejscach w odrodzonej Polsce, np. fabrykach, ulicach, ciekawych budynkach, a po dobrej odpowiedzi odnośnie tekstu otrzymywali żeton. Drużyna, która miała najwięcej żetonów wygrywała.

Następnym punktem wizyty było wnętrze muzeum. Najbardziej podobały mi się tam hologramy Włóczni Świętego Maurycego oraz korony, którą nosili królowie polscy. Warte uwagi były też hologramy flagi i innych przedmiotów związanych z historią naszego państwa. Na środku pomieszczenia znajdował się ustawiony poziomo ekran, na którym można było przeczytać informacje o najważniejszych momentach historii Polski. Oprócz tego na ścianach przy wyświetlaczach wisiały słuchawki. W nich słychać było utwory, które grano dawniej w Polsce. W muzeum znajdowały się także ekrany dotykowe, gdzie można było wybrać polski wynalazek i dowiedzieć się o nim kilku ciekawych rzeczy. Przy wyjściu zachęcano nas do robienia pamiątkowych pieczętek przy użyciu stempli z herbami Polski z różnych epok.

Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tej „historycznej przygodzie”. Dobrze, że takie miejsca istnieją, bo przypominają nam o czymś bardzo ważnym – naszej przeszłości.

Michał Czerski

WYBORY W NASZEJ SZKOLE

5 października 2018 r. w Szkole Podstawowej nr 3 im. Piotra Firleja w Lubartowie odbyły się wybory do **Samorządu Szkolnego** na rok szkolny 2018/19. Od rana były zbierane głosy wśród uczniów. W głosowaniu brały udział klasy IV-VIII i III gim. Następnego dnia zostały ogłoszone wyniki. Walka o wybór przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego była zacięta!

Przewodniczącą została **Iga Babczyńska** z klasy VIIIe, zastępcą przewodniczącej - **Hubert Kowalski** z klasy VIIb, skarbnikiem - **Patrycja Drozd** z klasy VIIIb. Sekcja samorządowa: **Martyna Filipowicz** i **Piotr Najda** z klasy VIIIe

Gratulujemy i życzymy owocnej działalności!

Iga Babczyńska

SZÓSTOKLASIŚCI NA PAINTBALLU

Nasza „aktywna” wycieczka do Kielczewic odbyła się 28 września 2018 r. Instruktor paintballa podzielił nas na 2 grupy. Pierwsza grała klasa VIb i kilka osób od nas, czyli VIe. Reszta miała czas na zabawę. Jako że polska reprezentacja w siatkówce szła jak burza na Mistrzostwach Świata, nie dziwne było, że i my popędziliśmy na boisko, aby tylko pograć. Rozegraliśmy emocjonujący mecz. Wokół nas było bardzo dużo dmuchanych zamków, na które też wskoczyliśmy.

W końcu na paintballa przyszła i nasza kolej. Założyliśmy specjalne stroje i poszliśmy do lasu na polanę. Wszyscy czuli lekki stres i strach. Doszliśmy do lasu, gdzie pan instruktor kazał nam założyć kaski i rozdał broń. Rozegraliśmy 7 rund. Pierwsze trzy to była drużynowa bitwa 6 na 5 osób. Kolejne trzy rundy to walka o flagę, też sześciu przeciwko pięciu i na koniec trzech na trzech, którym zostało najwięcej kulek w magazynku. Po naszej walce odbyło się ognisko, był również czas wolny, a na koniec zabawa w „wylawianie złota”. Złoto, co prawda, nie było prawdziwe, ale wszyscy mieliśmy przy tym dużo zabawy. Pod koniec można było jeszcze trochę się pobawić i pograć w piłkę, lecz niestety, nadszedł czas powrotu. Do Lubartowa wróciliśmy około godziny 17.00. Byliśmy „poobijani”, ale szczęśliwi. Wycieczka była super - mógłbym dać 10/10.

Bartosz Szymbor, VIe

101 SPOSOBÓW NA NAUCZYCIELI

Masz kłopoty z nauką? Nauczyciele zachodzą Ci za skórę? Dręczą Cię pytaniami?

Ten artykuł jest właśnie dla Ciebie! My rozwiążemy wszystkie Twoje problemy! Szybko i bezboleśnie!

A teraz skup się: te oto porady mogą zmienić Twoje szkolne życie...

1. Nie zadawaj zbyt dużo pytań, szczególnie, jeśli mają one skłonić nauczyciela do niekończących się dygresji. W końcu zorientuje się, że to tylko podstęp, a wtedy: miej się na baczności (przetestowane i opatentowane)!
2. Przed drzwiami do klasy ustawiaj się zawsze ładnie w parze – już na wejściu będziesz miał/a pierwsze plusy!
3. Staraj się słuchać nauczycieli lub po prostu sprawiaj takie pozory!
4. Nie przypominaj o kartkówkach – a gdy „nauczyciel” o nich wspomni, padnij na kolana i proś o przełożenie.
5. Zapisuj numery pytanych osób, daty ich przepytывania... Niektórzy nauczyciele mają sposoby przepytывania – spróbuj taki odnaleźć (tylko cicho-sza...)

Jeśli te rady Ci nie wystarczą, Drogi Czytelniku, sięgnij do książki E. Niziurskiego *Sposób na Alcybiadesa* lub po prostu czekaj na następną numer gazetki. Życzymy miłego i skutecznego wypróbowania sposobów!!!

Kacper Sz.

KRÓTKO I NA TEMAT

PAŹDZIERNIK

4 października, z okazji 100-lecia niepodległości, grupa młodzieży naszej szkoły wspólnie z przedstawicielami różnych instytucji miejskich na czele z panem Januszem Bodziackim, burmistrzem miasta, odtączyła **Poloneza w Południe**. W programie *Koncert Chórem Niepodległa* wystąpił też nasz chór szkolny i solistki.

Równorzędne nagrody w miejskim konkursie plastycznym „Podróż w krainę fantazji” otrzymali: Emilia Soroka Ia, Ania Zdunek Ic, Bartek Suracki i Malwina Wertejuk Ig, Julia Gdula, Ola Wetoszka i Janek Koziński Ib, Zuzia Marzęda, Laura Pięsta i Jagoda Wójcik Ilc, Zuzia Kobyłko Ile, Amelka Zyga Illa oraz za pracę zbiorową cała klasa Ib. Gratulujemy!

W turnieju szachowym z okazji 100-lecia niepodległości w IPN w Lublinie nasi reprezentanci (Eryk Bronisz, Wiktor Opolski, Artur Gryzio i Ola Szczerba) wywalczyli drużynowo II miejsce. Dodatkowo Eryk zajął III miejsce w klasyfikacji indywidualnej. W zawodach wzięło udział 94 zawodników.

W XIII edycji **Miejskiego Konkursu Recytatorskiego „Recytacje z... Noblem”** na 135 uczestników nagrody otrzymali: **Iga Kubiak Ia i Piotr Najda VIIIe**. Aż 17 uczniów naszej szkoły zostało wyróżnionych.

W dniach 9-22 października odbywał się szkolny etap kuratorskich konkursów przedmiotowych. Trzymamy kciuki za naszych kolegów.

Oprac. Bartek Marzec

WAKACYJNE WSPOMNIENIA

Wakacje '2018 już dawno się skończyły, jednak o pewnych przeżyciach, wędrownkach, spotkaniach... nie da się tak szybko zapomnieć. Oto wspomnienia naszych koleżanek i kolegów, którzy do naszej redakcji napisali:

ENERGETYZUJĄCA ENERGYLANDIA

Wakacje '2018 spędziłam w różnych zakątkach Polski, ale moim najwspanialszym wspomnieniem jest dzień, który spędziłam w Energylandii.

Po szybkim śniadaniu w hotelowej restauracji w sercu Krakowa pojechaliśmy do Energylandii.

Chociaż wiedzieliśmy dokładnie, dokąd zmierzamy, (była to nasza kolejna wyprawa w to magiczne miejsce), to prowadziła nas nawigacja. Korek był ogromny. Nagle utknęliśmy w nim na dobre. Razem z mamą i moim młodszym bratem wysiedliśmy z samochodu, żeby rozprostować nogi. Wtedy zobaczyliśmy, że w innych samochodach zostają sami kierowcy, a rodziny spacerem udają się w jedynym słusznym kierunku. Zrobiliśmy to samo. Okazało się, że Energylandia jest całkiem blisko. Nagle zza drzew wyłonił się zjawiskowy, największy i najszybszy w Europie rollercoaster „Hyperion”. Wrażenie niesamowite. W tym momencie poczuliśmy wszyscy przyływ energii pomimo lejącego się z nieba żaru i ruszyliśmy energicznym krokiem w kierunku zjawiskowej atrakcji. Czym prędzej udaliśmy się do kas. Sprawnie zakupiliśmy bilety i czekaliśmy na tętę, który długo nie kazał na siebie czekać. Dołączyliśmy do pozostałych zmierzających do tego samego parku rozrywki. Cel podróży osiągnięty. Rozpoczęła się nasza przygoda z Energylandią.

Jak tylko pokazaliśmy bilety, weszliśmy do środka. Było cudownie! Wszędzie jakieś atrakcje. Pierwsze kroki skierowaliśmy do „Kopalni złota”, to jest spływ małym wagonikiem stylizowanym na pień drzewa. Było strasznie gorąco... Kolejka była długa. Myślałam, że szybko pójdzie, ale niestety nie... czekaliśmy całe 90 minut. Moja mama jednak się nie zniechęciła tym czekaniem..., a ponadto wszędzie były kolejki. Było super! Doczekaliśmy tej chwili.

Potem poszliśmy na inne atrakcje. Nawet nie zwiedziliśmy połowy. Cały dzień nie starczy, by zobaczyć wszystko. Wieczorem było trochę mniej ludzi, ale my szaleliśmy do końca. O godzinie 22.00 nasza przygoda dobiegła końca i bramy Energylandii zamknęły się za nami. Było super! Polecam każdemu Energylandię – magiczne miejsce na ziemi. Atrakcje dla dużych i małych. Chciałabym wrócić tam jeszcze raz.

Julia Czuchryta

UROKI MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

Tegoroczne wakacje spędziłam w pięknej i słonecznej Grecji na półwyspie Halkidiki oraz w zachwycającej krajobrazami miejscowości Sarande w Albanii.

W połowie lipca razem z rodziną i ze znajomymi wybraliśmy się na dwutygodniowe wakacje za granicą. Przejeżdżaliśmy przez wiele krajów: Słowację, Węgry, Serbię i Macedonię. Cała podróż trwała blisko 30 godzin.

Do Grecji przyjechaliśmy na cztery dni i zamieszkaliśmy w apartamencie blisko morza, w przepięknym gaju oliwnym. Codziennie jeździliśmy na dzikie plaże, gdzie spędzaliśmy cały dzień na kąpielach, nurkowaniu i wypoczynaniu. Widoki były przepiękne! Miałam okazję zobaczyć pod wodą wiele ryb, muszelek i jeżowców. W trakcie pobytu w Grecji pojechaliśmy zwiedzić zachwycające widokiem Meteory, czyli zespół 24 prawosławnych klasztorów (monastyrów) umiejscowionych na szczytach skał. Najwyższe z wyrastających w górę skał mają ponad **500 metrów** wysokości. Początkowo wszelkie materiały potrzebne do budowy i życia mnichów wciągane były na linach. Również odwiedzający mogli dostać się do klasztorów jedynie w taki sposób. Obecnie część z monastyrów udostępniona jest dla zwiedzających i dla ich wygody wybudowano schody i pomosty. Meteory jako całość zostały wpisane na **Listę światowego dziedzictwa UNESCO**. Podczas zwiedzania klasztorów trzeba mieć zasłonięte ramiona oraz kolana. Odpowiednie szaty można otrzymać przy wejściu do każdego z klasztorów.

Następnym celem naszej podróży była przepiękna Albania. Zamieszkaliśmy w apartamencie bardzo blisko morza i promenady. Tam również spędzaliśmy czas głównie na plaży. W trakcie pobytu w Albanii wybraliśmy się zobaczyć Syri Kalter, inaczej Blue Eye, czyli wywierzynisko, gdzie woda wypływa naturalnie spod ziemi i po prostu płynie sobie dalej. Błękitne Oko jest tym bardziej specyficzne, że woda o temperaturze 10 stopni Celsjusza wypływa tu z krateru o głębokości ponad 40 metrów i bije ze sporym ciśnieniem.

Do domu wróciliśmy szczęśliwie, a resztę wakacji spędziłam ze znajomymi. Uważam, że te wakacje były bardzo cudowne, niesamowite i udane...

Julia Jaksim

SPOKÓJ... I NIEPOKÓJ

Na tegoroczne wakacje nie mogłem się doczekać. Wreszcie nadszedł upragniony czas.

Najpierw wraz z rodziną wyruszyłem do Grecji. Po 2-godzinnym locie dotarliśmy do Kavalii. Następnie udaliśmy się promem na wyspę Thassos, a dalej autobusem do hotelu. Nie miałem zamiaru marnować czasu, więc od razu po rozpakowaniu pobiegłem na plażę. Na brzegu było mnóstwo małych kamyczków, po których trudno było chodzić bosą stopą. Woda była dosyć ciepła i bardzo słona.

Pobyty na wyspie był interesujący. Uczestniczyliśmy w różnych wycieczkach. Najpierw wybraliśmy się na tzw. „objazdówkę” po wyspie. Pierwszą atrakcją było Muzeum Archeologiczne. Przy wejściu można było zobaczyć ruiny teatru oraz agory. Po wejściu do budynku naszym oczom ukazał się ogromny kuros – grecki posąg przedstawiający młodego wojownika ze splecionymi włosami. Posąg mierzył kilka metrów i był trzecim pod względem wielkości w Grecji. Następnie zwiedziliśmy górskie miasteczko „Panagia”, w którym znajdowała się wytwórnia oliwy, gdzie zobaczyliśmy proces produkcji oliwy. Potem dojechaliśmy na plażę, przy której znajdowało się mnóstwo tawern z ciekawym jedzeniem (krewetki, ośmiornice czy mięso rekina). Późnym popołudniem dotarliśmy na marmurową plażę „Marble beach”, znajdującą się tuż obok kopalni marmuru. Woda była mętna, lecz brzeg plaży, który tworzyły białe, małe marmurowe kamyczki, wyglądał bajecznie.

Następnego dnia popłynęliśmy na wycieczkę jachtem. Opłynęliśmy Thassos. Zatrzymywaliśmy się w ciekawych miejscach, w których można było popływać w charakterystycznej szmaragdowej wodzie. Widziałem tam interesujące ryby - płaszczki, jeżowce i inne morskie żyjątka.

Ale pobyt za granicą był dopiero tą spokojną częścią moich wakacji. Nadszedł czas na tę bardziej „niespokojną” i bardziej wyczekiwaną przeze mnie przygodę.

Drugiego dnia po powrocie z Grecji wyruszyłem z kolegą autobusem do Mrzeżyna nad Bałtykiem na obóz militarny ASG. Skrót ASG oznacza „Air Soft Gun”, czyli po polsku „pistolet na sprężone powietrze”. Taka była główna myśl tego wyjazdu – „strzelanki” z użyciem tego typu broni. Na szczęście energia ich pocisków jest bardzo mała i nie jest w stanie nikomu wyrządzić krzywdy. Jednak nie od tego zaczęła się moja przygoda.

Pierwszego dnia mieliśmy musztrę „na wesoło”. Podczas niej biegaliśmy, wchodziliśmy do zimnej wody, tarzaliśmy się w piasku i wchodziliśmy do Bałtyku splukując błoto. Przez następne kilka zajęć uczyliśmy się komend wojskowych, obsługi broni,

postaw strzeleckich, a nawet używania masek gazowych.

Wreszcie przyszedł czas na „strzelankę”. Ja, mój przyjaciel i inni koledzy z naszego obozu byliśmy bardzo podekscytowani. Już wcześniej rano prosto z pokoi wyruszyliśmy do lasu, gdzie otrzymaliśmy od wychowawcy broń i okulary ochronne. Zostaliśmy tam podzieleni na dwa zespoły – jeden broniący bazy, a drugi ją atakujący. Na szczęście byłem w drużynie z moim przyjacielem. Sama baza była wykonana z patyków i liści. Otaczał ją wał z gałęzi i zrobiony przed nim okop - wyglądała na trudną do zdobycia. Od razu po wybraniu drużyn omówiliśmy taktykę i czekaliśmy aż druga drużyna dotrze do bazy. Głośny okrzyk opiekuna rozpoczął grę. Postanowiliśmy zająć bazę przeciwników od boku. Czekaliśmy przez chwilę schowani za drzewami, kiedy zauważyliśmy wychylającego się z bazy członka przeciwnej drużyny. Strzelał do naszego sojusznika, stojącego po drugiej stronie bazy. Zaczęliśmy go ostrzeliwać. Trafiłem przeciwnika serią pocisków prosto w głowę. Podniósł rękę do góry i opuścił pole bitwy – tak wyglądała „śmierć” podczas gry. Pozostali członkowie naszej drużyny unieruchomili kolejnych dwóch wrogów. Razem z moim przyjacielem czekaliśmy przez pewien czas w ukryciu, aż nagle zauważyłem ruch w krzakach po naszej prawej stronie. To był nieprzyjaciel! Najszybciej jak mogłem krzyknąłem do kolegi, aby uważał, ale było za późno. Dostał, i zostałem sam... Potem co jakiś czas strzelałem do przeciwników i znów chowałem się za drzewem, aż w końcu poczułem uderzenie kulka w policzek. Wiedziałem, że to koniec i muszę opuścić walkę. Po powrocie do bazy, gdzie wszyscy wracali po „śmierci”, zobaczyliśmy idących w naszą stronę obrońców bazy. Oznaczało to, że wygraliśmy!

To była nasza pierwsza i zarazem najciekawsza runda. W podobny sposób bawiliśmy się przez kolejne dni. Każda gra polegała na czymś innym i w każdej świetnie się bawiliśmy.

Wracając do domu z Mrzeżyna byliśmy trochę zmęczeni, ale bardzo zadowoleni. Cieszyliśmy się, że poznaliśmy tyle ciekawych osób i przeżyliśmy wiele wspaniałych przygód. Przez całą drogę planowaliśmy, że na taki sam obóz musimy pojechać za rok i zebrać jeszcze większą grupę znajomych.

Michał Czernski



Gra terenowa rozpoczęta...

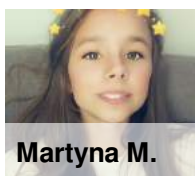


Lena Mitruk VIII

Lubi jeść, jeździć konno, oglądać filmy i grać w szachy. Kocha też psy. Lena nie lubi mięsa. Jej ulubionym przedmiotem jest język polski oraz w-f, a najbardziej nie lubi matematyki. W wolnym czasie ogląda filmy, spotyka się z przyjaciółmi i jeździ na rowerze. Chodzi na zajęcia dodatkowe z języka angielskiego, matematyki i uczy się grać w szachy. Jest szczerą, uczciwą i miłą.

Martyna Meksuła VIII

Interesuje się książkami fantastycznymi, lubi rysować, malować, pływać, jeździć na rolkach oraz łyżwach, ale nie lubi sprawdzianów, kartkówek i kotów. Jej ulubionym przedmiotem jest język niemiecki, ale nie lubi muzyki. Zajęcia dodatkowe, na które chodzi Martyna to: zajęcia teatralne, szachy, fireshow, planszówki.



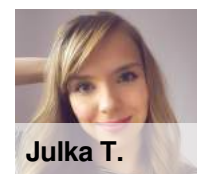
Martyna M.

KUPON NA NIEPYTANIE

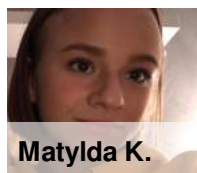
.....
 przedmiot imię, nazwisko, kl.
 Kupon ma chronić ucznia przed pytaniem na ocenę. Nie zwalnia ucznia od pisania kartkówek czy sprawdzianów.
 Kupon jest jednorazowy!:-)
 Ważny w dn. 12-20 listopada 2018 roku.

NOWI DZIENNIKARZE "SZKOLNIAKA"

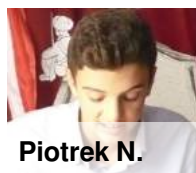
Witamy w gronie szkolnych redaktorów "Szkolniaka" nowych uczniów. Krótko przedstawiamy Wam ich wizerunki



Julka T.



Matylda K.



Piotrek N.

Należy także do Spółdzielni Uczniowskiej "Karmelka". Martyna jest miłą, wrażliwą i przyjacielską.

Matylda Kolano VIII

W wolnym czasie uwielbia chodzić na spacer. Za to nie lubi jeździć na rolkach. Bardzo lubi matematykę, ale nie przepada za chemią. Poza szkołą uczęszcza na zajęcia dodatkowe z matematyki i języka angielskiego. W wolnych chwilach ogląda seriale. Matylda jest koleżeńska, pomocna i pewna siebie.

Piotr Najda VIII

Bardzo lubi piłkę nożną oraz recytacje utworów. Nie lubi on jednak gry w koszykówkę. Jego ulubionym przedmiotem jest fizyka, lecz najmniej lubi geografię. W wolnym czasie spotyka się z przyjaciółmi i gra w piłkę.

Szymon Gmurkowski VIII

Interesuje się grami, lubi słodczy i koty. Bardzo nie lubi wrogów i żalenia się. Jego ulubionym przedmiotem jest w-f, ale nie lubi EDB. Po lekcjach chodzi na zajęcia dodatkowe z piłki nożnej. Gdy ma wolny czas, gra w piłkę, wychodzi na dwór z przyjaciółmi albo gra

w gry komputerowe. Szymon jest pracowity, wytrwały i zawsze dąży do celu.

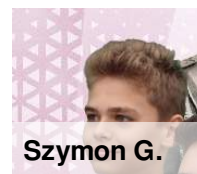
Julia Turowska VIII

Interesuje się językami obcymi, lubi słuchać muzyki, oglądać filmy, uprawiać sport i jeść. Jednak nie lubi przedmiotów ścisłych i lektur. Jej ulubionym przedmiotem jest język niemiecki, a najmniej lubi EDB. Poza lekcjami chodzi na zajęcia indywidualne z języka niemieckiego. W wolnym czasie ogląda filmy i seriale, uprawia sport i śpi. Julka jest spokojna, wesoła i wrażliwa.

Aleksandra Brynda VIII

Lubi rysować, oglądać filmy i seriale, gotować, pływać, czytać książki, spotykać się ze znajomymi i słuchać muzyki. Nie lubi jednak odrabiać prac domowych i sprzątać. Jej ulubionym przedmiotem jest matematyka, a najmniej lubi w-f. Po szkole chodzi na zajęcia z angielskiego, kółko matematyczne i basen. W wolnym czasie czyta książki, ogląda filmy i spotyka się ze znajomymi. Ola jest przyjacielską, pomocną i wesołą.

Oprac. Aleksandra Brynda



Szymon G.



Ola B.

Bieżący numer "Szkolniaka" opracował zespół redakcyjny w składzie: Iga Babczyńska, Aleksandra Brynda, Michał Czerski, Julia Czuchryta, Julia Jaksim, Bartosz Marzec, Bartosz Szymbor, Kacper Sz., Karolina Tomala.
 Skład komputerowy: Krzysztof Borówka
 Opiekunowie redakcji: Ewa Abramek i Grażyna Antoniuk